

Sygn. akt VI ACa 2077/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Stefańska(spr.)

Sędziowie: SA Ewa Klimowicz - Przygódzka

SO (del.) Grzegorz Tyliński

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. i M. K.

przeciwko A. W.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt IV C 136/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od T. K. i M. K. na rzecz A. W. kwotę 2.070 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 2077/15

UZASADNIENIE

Powodowie T. K. i M. K. domagali się zobowiązania pozwanej A. W. do opublikowania w (...) oświadczenia o następującej treści: „Ja niżej podpisana A. W. przepraszam panią T. K. i pana M. K. za to, że bezpodstawnie w dniu 5 sierpnia 2010 r. złożyłam na Komisariacie Policji (...) nieprawdziwe zawiadomienie o popełnieniu przez T. K. i M. K. przestępstwa, polegającego na zniesławieniu M. W. w dniu 5 sierpnia 2010 r., poprzez wywieszenie ogłoszenia z jej zdjęciem i napisem, iż jest poszukiwana za kradzież tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. przez co naraziłam ich na naruszenie dóbr osobistych i bezpodstawnie skierowałam postępowanie karne przeciwko T. K. i M. K.” oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz każdego z nich kwot po 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Jako podstawę faktyczną roszczeń powodowie podali, że wskutek złożenia przez pozwaną zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez nich przestępstwa zniesławienia M. W. zostali wezwani na Komisariat Komendy Rejonowej Policji (...) w celu złożenia zeznań w charakterze świadków oraz złożenia odcisków palców, a następnie czynności te chciano powtórzyć. Według powodów pozwana swoim działaniem w sposób nieuzasadniony naraziła ich na czynności organu śledczego, co odbiło się na ich zdrowiu. Pozwana miała złożyć powyższe doniesienie celowo,

aby poniżyć powodów przed organami ścigania i miejscową opinią publiczną, w sytuacji, gdy nie było dowodów potwierdzających podejrzenie, że to oni wywiesili ogłoszenie zniesławiające M. W.. Według powodów działania pozwanej naruszyły ich dobra osobiste, tj. dobre imię i godność.

Pozwana A. W. wnosila o oddalenie powództwa podnosząc, że złożenie przez nią zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa było działaniem w granicach prawa, a dochodzenie w sprawie o czyn z art. 212 k.k. zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawców czynu zabronionego. Wyjaśniła, że pomiędzy stronami istnieje wieloletni konflikt i toczą się liczne postępowania cywilne oraz karne, co dało pozwanej uzasadnioną podstawę do skierowania podejrzenia o popełnienie przestępstwa przez T. K. i M. K..

Wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

T. K. i M. K. mieszkają w W. przy Al. (...) od 1968 r., natomiast A. W. z rodziną wprowadziła się do domu położonego w W. przy Al. (...) w 2001 r. Do konfliktu pomiędzy stronami doszło w 2000 r., podczas remontu domu kupionego przez pozwaną. W tym czasie z inicjatywy powodów wielokrotnie interweniowały Policja i Straż Miejska, a także zostały wszczęte sprawy administracyjne. Od 2003 r. spór sąsiedzki nasilił się, co skutkowało wszczynaniem licznych postępowań karnych i cywilnych, dotyczących członków obydwu rodzin.

W czerwcu 2010 r. M. K. oblał A. W. wodą i zdarzenie to zostało nagrane kamerą przez córkę pozwanej M. W.. Pozwana złożyła doniesienie o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 190 k.k., a postępowanie przygotowawcze w tej sprawie toczyło się pod sygn. 2 Ds. 1460/12. Natomiast w lipcu 2010 r. M. W. złożyła zeznania w charakterze świadka w sprawie prowadzonej pod sygn. IV K 343/10, dotyczącej gróźb karalnych wypowiedzianych przez powoda wobec rodziny pozwanej. Sprawa toczyła się przez dziesięć lat i została umorzona z powodu przedawnienia. Od tego czasu ataki ze strony powodów nasiliły się.

W dniu 5 sierpnia 2010 r. wieczorem A. W. wracała do domu i na słupie energetycznym przy furtce zauważyła kartkę, na której było zdjęcie jej córki i treść: „M. W. poszukiwana za kradzież, ostatnio widziana w okolicach (...). Ubrana w (...), około (...)”, „Zgłoś miejsce pobytu poszukiwanego”, „(...)”, „Jednostka poszukująca: KWP (...) Wydział (...) W., ul. (...), (...), na podstawie: Art. 280 § 1 Kradzież – typ podstawowy.”

A. W. zdjęła ogłoszenie ze słupa energetycznego i pojechała na Komisariat Policji. Przejeżdżając samochodem Al. (...) na następnym słupie energetycznym zauważyła kolejne ogłoszenie o tej samej treści, które również zdjęła i zabrała ze sobą. Na Komisariacie Policji wyjaśniono pozwanej, że nie są prowadzone poszukiwania jej córki, a dane teled adresowe podane w ogłoszeniu są nieprawdziwe. Wracając do domu pozwana zauważyła na słupie energetycznym trzecie ogłoszenie, które - za radą Policji - umieściła w papierowej kopercie.

W dniu 9 września 2010 r. pozwana złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, tj. czynu z art. 212 k.k. W trakcie zeznań A. W. podała, iż jest przekonana, że ogłoszenia mogli rozwiesić małżonkowie K., ponieważ w tamtym czasie toczyło się przeciwko M. K. postępowanie w sprawie gróźb karalnych, a ogłoszenia zostały zawieszane w zemście za to, że jej córka złożyła w sądzie zeznania. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt 2 Ds. 1442/10/I, a następnie umorzona postanowieniem z dnia 26 listopada 2010 r. z uwagi na brak znamion czynu zabronionego i brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu czynu prywatnoskargowego. Na skutek zażalenia pozwanej, postanowieniem z dnia 8 listopada 2011 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. uchylił zaskarżone postanowienie i zlecił Prokuratorowi Rejonowemu (...) w W. objęcie z urzędu ewentualnego czynu przestępczego z art. 212 k.k. oraz kontynuowanie postępowania przygotowawczego, m.in. w zakresie ustalenia, czy na zabezpieczonych ogłoszeniach znajdują się linie papilarne i czy należą one do małżonków K..

T. K. i M. K. zostali wezwani do stawienia się w dniu 9 stycznia 2012 r. na Komisariacie Policji w celu złożenia zeznań w charakterze świadków i pobrania odcisków palców. Na pytanie powodów funkcjonariusz Policji wyjaśnił, że pobrane odciski posłużą do badań, które wykluczą albo potwierdzą ich sprawstwo. Powodowie wyrazili zgodę

na przeprowadzenie tej czynności, a funkcjonariusz Policji pobrał od każdego z powodów podwójnie odbitki linii papilarnych dłoni i palców. Po kilku miesiącach powódka otrzymała wezwanie do ponownego stawienia się na Komisariacie Policji w dniu 9 października 2012 r. w celu przesłuchania w charakterze świadka, jednakże odmówiła udziału w czynnościach organu dochodzeniowego. Ponieważ badanie przeprowadzone przez biegłego w toku postępowania przygotowawczego nie wykazało obecności odcisków palców powodów na ogłoszeniu, materiał z pobranymi od nich odciskami został zniszczony, a dochodzenie zostało umorzone postanowieniem z dnia 15 października 2012 r.

Stan faktyczny sprawy został ustalony przez Sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, a także częściowo zeznań stron. Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, podobnie jak dowody z zeznań świadków T. P., M. A., M. S. i K. B.. Natomiast Sąd Okręgowy uznał zeznania powodów za wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne, a przez to częściowo niewiarygodne. W szczególności Sąd pierwszej instancji nie dał wiary twierdzeniom powodów, że nie są skonfliktowani z pozwaną (przeczą temu liczne sprawy karne i cywilne z udziałem stron), że przeprowadzona przez funkcjonariusza Policji procedura pobrania odcisków palców była nieprawidłowa (przeczy temu treść przepisów prawa), że nie znali nawet z widzenia córki pozwanej (przeczy temu fakt, że musieli ją widzieć, gdy zeznawała w sprawie karnej), a także, iż pozwana wykorzystując swoje wpływy spowodowała, że organ dochodzeniowy ponownie wezwał powódkę na Komisariat Policji w celu powtórzenia czynności odebrania odbitek palców (brak innych dowodów potwierdzających tę okoliczność). Zeznania pozwanej zostały ocenione jako wiarygodne, przy czym Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom, że powodowie podjęli działania mające na celu spowodowanie utraty pracy przez pozwaną, z uwagi na brak innych dowodów potwierdzających tę okoliczność.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa na okoliczność oceny prawdomówności pozwanej, albowiem oceny wiarygodności zeznań dokonuje sąd.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przesłankami ochrony dóbr osobistych są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra, bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki powinien udowodnić powód, zaś pozwany może bronić się wykazując, że nie działał bezprawnie. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zaistniała pierwsza z wymienionych przesłanek, albowiem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci dobrego imienia, godności, czci i zdrowia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że naruszenie dobra osobistego należy rozpatrywać w granicach przeciętnych ocen społecznych, a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony. Ujęcie obiektywne pozwala uniknąć ochrony subiektywnie i nadmiernie odczuwanych skutków naruszeń sfery osobistej. Za obiektywną koncepcją dóbr osobistych przemawia również to, że dobra te „są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie” oraz że konieczne jest odróżnienie problemu stwierdzenia osobistego charakteru danego dobra od samej oceny jego naruszenia, a tylko niektóre dobra osobiste są szczególnie ściśle związane ze sferą psychiczną jednostki i wówczas stwierdzenie jej naruszenia jest utrudnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie mają racji powodowie twierdząc, że przeprowadzona w dniu 9 stycznia 2012 r. na Komisariacie Policji procedura pobrania odcisków palców była nieprawidłowa. Zgodnie z treścią art. 192a § 1 k.p.k. w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów, organ prowadzący postępowanie może pobrać odciski daktyloskopijne. Po wykorzystaniu w sprawie, w której dokonano ich pobrania lub utrwalenia, pobrany lub utrwalony materiał zbędny dla postępowania organ powinien niezwłocznie usunąć z akt i zniszczyć.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powołany przepis ma zastosowanie w fazie in rem postępowania karnego i w wyniku czynności pobrania organ procesowy nie uzyskuje dowodów w rozumieniu kodeksu postępowania karnego, lecz jedynie materiał. Oznacza to, że czynności pobrania odcisków mogą być poddani świadkowie. Ponadto, zgodnie z treścią § 21 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przetwarzania informacji przez Policję

z dnia 31 grudnia 2012 r. (Dz. U. z 2013 r., poz.8) pobranie odcisków linii papilarnych następuje poprzez wypełnienie jednostronnych kart daktyloskopijnych w dwóch egzemplarzach. Oznacza to, że podwójne pobranie materiału w postaci odcisków jest zgodne z obowiązującym przepisami prawa.

Według Sądu Okręgowego powodowie nie udowodnili prawdziwości twierdzenia, że pozwana wykorzystując swoje wpływy nakłoniła organy ścigania do ponownego wezwania ich do stawienia się na Komisariacie Policji w dniu 9 października 2012 r. w celu ponownego pobrania odcisków palców. Z zeznań funkcjonariusza Policji - świadka K. B. wynika, że pozwana nie miała możliwości oddziaływania na przebieg dochodzenia, poza prawnie zagwarantowanymi środkami w postaci zażalenia, z którego skorzystała. Wskutek rozpoznania zażalenia pozwanej, Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. uchylił zaskarżone postanowienie i zlecił Prokuratorowi Rejonowemu (...) w W. kontynuowanie z urzędu postępowania przygotowawczego w sprawie o czyn z art. 212 k.k.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że funkcjonariusze Policji pobrali od powodów odciski palców na zlecenie asesora Prokuratury Rejonowej (...) w W., realizującego wytyczne Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.. Czynność ta miała miejsce tylko jeden raz, albowiem T. K. odmówiła ponownego udziału w czynnościach organu dochodzeniowego. Nie jest wykluczone, że A. W. mogła telefonować na Komisariat Policji, jednakże nie pozwalała to na przyjęcia, aby pozwana miała jakikolwiek wpływ na skierowanie do powodów ponownego wezwania.

Sąd Okręgowy nie podzielił również poglądu powodów o bezpodstawności i bezprawności działania pozwanej polegającego na skierowaniu przeciwko nim podejrzania o popełnieniu czynu z art. 212 k.k. na szkodę jej córki. Wskazał, że składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa powódka korzystała jedynie z przysługujących jej środków ochrony prawnej. Ponadto miała uzasadnioną podstawę do skierowania podejrzania na powodów, z uwagi na wieloletni konflikt z sąsiadami, który w tym czasie uległ zaostrzeniu. Jest powszechnie wiadome, że organy ścigania zwracają się do osoby składającej doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa o wskazanie osoby podejrzewanej o dokonanie czynu. W niniejszej sprawie wskazanie przez pozwaną na powodów było skutkiem takiego właśnie pytania.

Według Sądu pierwszej instancji nawet wówczas, gdyby pozwana nie wskazała na powodów jako potencjalnych sprawców wywieszenia ogłoszeń, znaleźliby się oni w kręgu osób podejrzanych z uwagi na istniejący pomiędzy stronami konflikt, skutkujący licznymi sprawami karnymi i cywilnymi. Sąd Okręgowy przykładowo wskazał, że w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (...) Wydziału (...), wydanego w sprawie sygn. akt III Kp 830/12, napisano: „Na marginesie należy zauważyć, że wobec wieloletniego konfliktu znanego Sądowi z innych spraw podejrzenia A. W. były co najmniej prawdopodobne”. W sprawie tej odmówiono wszczęcia śledztwa, albowiem uznano, że zachowanie pozwanej nie wyczerpuje znamion przestępstwa fałszywego oskarżenia. Podkreślił również, że działanie w ramach porządku prawnego jest okolicznością wyłączającą bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu Okręgowego sam fakt złożenia przez pozwaną zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez powodów nie uzasadniał ich obawy przed działaniem organów ścigania, jeżeli powodowie nie mieli sobie nic do zarzucenia. Powodowie nie wykazali, aby toczące się postępowanie spowodowało naruszenie ich dóbr osobistych, tj. poniżenie w oczach organów ścigania, czy miejscowej opinii publicznej, albowiem uczestnicząc od lat w konflikcie z pozwaną stali się znani organom ścigania. Powodowie nie udowodnili również, aby ich udział w postępowaniu przygotowawczym wywołał w stosunku do nich negatywną reakcję ze strony miejscowej społeczności. Nie ma też podstaw do przyjęcia, aby którekolwiek ze schorzeń, na które cierpią powodowie, było skutkiem ich udziału w dochodzeniu. Kierując się bowiem doświadczeniem życiowym nie można uznać półpaśca, kaszaka, problemów z kręgosłupem, czy ogólnym brakiem sprawności w poruszaniu się, za taki skutek. Natomiast ich problemów kardiologicznych nie można wiązać z udziałem w tym jednym postępowaniu, skoro od wielu lat powodowie uczestniczą w licznych procesach karnych i cywilnych.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wnieśli powodowie T. K. i M. K..

Apelacją powodowie zaskarżyli wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości. W apelacji powodowie zaskarżonemu wyrokowi zarzucili nieprzeprowadzenie rzetelnego postępowania dowodowego

i niedopuszczenie zgłoszonych przez nich wniosków dowodowych (np. o biegłego lekarza). Powodowie twierdzili, że to nie oni są skonfliktowani z pozwaną i jej rodziną, lecz to ta rodzina jest od wielu lat skonfliktowana z powodami. Wskazywali, że wobec istnienia tego konfliktu pozwana miała motyw, aby posądzić ich o taki czyn, tymczasem w postępowaniu karnym na plakacie nie stwierdzono ich odcisków palców. Powodowie zakwestionowali orzeczenie także w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Pozwana A. W. wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Natomiast pomimo częściowej wadliwości rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się udzielenia ochrony prawnej ich dobrom osobistym w postaci dobrego imienia i godności, które miały zostać naruszone przez pozwaną poprzez złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez nich przestępstwa zniesławienia M. W., na skutek czego zostali wezwani na Komisariat Komendy Rejonowej Policji (...) w celu złożenia zeznań w charakterze świadków oraz złożenia odcisków palców i czynności te chciano następnie powtórzyć. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z oceną prawną Sądu pierwszej instancji, że powyższe działanie pozwanej nie naruszało dóbr osobistych powodów, jednakże powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu, ponieważ pozwana działała w ramach porządku prawnego, a takie działanie jest okolicznością wyłączającą bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił przedstawione przez strony dowody, nie dopuszczając się naruszenia zasady swobodnej ich oceny. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. akt I ACa 1053/06, Lex nr 298433). Natomiast rozumowanie przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, zaś powodowie nie wykazali jakichkolwiek jego wadliwości.

Z akt sprawy prowadzonej pod sygn. 2 Ds. 1460/12/I wynika, że w dniu 16 czerwca 2010 r. A. W. na Komisariacie Policji (...) złożyła ustne zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez M. K. polegającym na groźbach karalnych pozbawienia życia, które wzbudziły u pozwanej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione (k. 1 akt). Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2010 r. wszczęte zostało dochodzenie o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. (k. 6 akt). W dniu 9 września 2010 r. A. W. została przesłuchana w charakterze świadka i zeznała, że w dniu 5 września 2010 r. wracała wieczorem pieszo do domu i na słupie przed posesją zauważyła ogłoszenie o osobie poszukiwanej, na którym było zdjęcie jej córki. Zdjęła ogłoszenie ze słupa, wzięła samochód i pojechała na Komisariat Policji, a po drodze zauważyła kolejne ogłoszenie, które także zdjęła. Wracając do domu z Komisariatu Policji zdjęła ze słupa trzecie ogłoszenie. Pozwana zeznała, iż jest przekonana, że ogłoszenie to mogli zamieścić państwo K., gdyż toczyła się w sądzie sprawa dotycząca gróźb karalnych wypowiedzianych przez M. K., a ogłoszenie zostało powieszona, aby zemścić się na jej córce, gdyż ona nagrała kamerą zdarzenie. Pozwana zauważyła również, że tego dnia państwo K. byli wobec niej nieprzyjemni i agresywni, a następnego dnia po znalezieniu ogłoszenia, w ogóle nie pokazywali się; A. W. nie była w stanie określić, czy państwo K. zrobili to ogłoszenie na komputerze, czy zlecili to innej osobie (k. 26 akt).

W dniu 5 listopada 2010 r. postawione zostały M. K. zarzuty, że w dniu 16 czerwca 2010 r. wypowiadał wobec A. W. groźby popełnienia przestępstwa pozbawienia jej życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u niej obawę, że będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. (k. 61 akt). Jednakże postanowieniem z dnia 21 listopada 2010 r. asesor Prokuratury Rejonowej (...) w W. umorzył dochodzenie w sprawie wypowiadania gróźb karalnych oraz w sprawie zniesławienia M. W. poprzez wywieszenie ogłoszenia z jej zdjęciem (k. 63 akt). Z uzasadnienia postanowienia wynika, że postępowanie w sprawie o czyn z art. 212 § 1 k.k. umorzono wobec nieustalenia sprawcy, a także wobec braku interesu społecznego w ściganiu z urzędu czynu prywatnoskargowego.

Następnie postanowieniem z dnia 8 listopada 2011 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. uchylił zaskarżone postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie zniesławienia M. W. i zlecił Prokuratorowi Rejonowemu (...) w W. objęcie ściganiem z urzędu tego czynu i kontynuowanie postępowania przygotowawczego (k. 71c akt). Z uzasadnienia postanowienia wynika, że zalecono zatrzymanie wszystkich ogłoszeń zniesławiających córkę pozwanej i poddanie ich szczegółowym oględzinom w celu ustalenia, czy na nich nie znajdują się linie papilarnie, a jeśli tak, to czy zostały one naniesione przez T. K. lub M. K.. W konsekwencji, postanowieniem z dnia 21 listopada 2011 r. asesor Prokuratury Rejonowej (...) w W. podjął na nowo umorzone dochodzenie (k. 72 akt).

W sprawie pobrano od powodów odciski linii papilarnych, a następnie Laboratorium (...) Komendy Stołecznej Policji wydało opinię z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 92 akt). Z opinii tej wynika, że część odwzorowań linii papilarnych nie było zgodne z odwzorowaniami porównawczymi, części odwzorowań linii papilarnych nie porównano z uwagi na brak odpowiedniego materiału porównawczego, zaś pozostałe fragmentaryczne odwzorowania linii papilarnych z powodu zbyt małej liczby cech szczególnych nie nadawały się do identyfikacji. Pismem z dnia 8 października 2012 r. powodowie odmówili zgody na ponowne pobranie odcisków linii papilarnych (k. 112 akt).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skierowanie przez pozwaną na T. K. i M. K. podejrzania, że to oni popełnili przestępstwo zniesławienia M. W., naruszyło ich dobra osobiste w postaci dobrego imienia i czci. Zarzucenie bowiem osobie popełnienia czynu zagrożonego karą niewątpliwie spowodowałoby negatywne postrzeżenie jej w społeczeństwie. Judykaturze wyjaśniono, że naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, OSNC 1972, nr 4, poz. 77).

W tej sytuacji zbadania wymagała kwestia, czy naruszenie przez A. W. dóbr osobistych powodów było bezprawne. Ponieważ przesłanka bezprawności naruszenia dobra osobistego jest objęta domniemaniem prawnym wynikającym z treści art. 24 § 1 k.c., ciężar wykazania, że naruszające dobro osobiste innej osoby działanie nie ma cech bezprawności obciąża pozwanego. Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania sprawcy w nauce prawa wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego. Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, aby wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

W judykaturze trafnie przyjmuje się, że zeznanie w charakterze świadka strony w procesie karnym lub cywilnym, jak również złożenie doniesienia do organów ścigania uznać należy za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego. Nieuzasadnione byłoby ograniczenie możliwości wyłączenia bezprawności działania polegającego na złożeniu doniesienia karnego i wniosku o ściganie jedynie do sytuacji, gdy sprawca zarzucanego przestępstwa zostanie prawomocnie skazany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt III CKN 777/98, Lex nr 51361). Egzoneracja oparta na braku bezprawności z powodu działania w ramach porządku prawnego nie wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy wykracza poza granice, jakie porządek ten zakreśla. Nie mieści się więc w ramach porządku prawnego niezgodne z prawdą oskarżenie innej osoby przed organami powołanymi do ścigania o

popelnienie przestępstwa, a także popieranie takiego skarżenia przed sądem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1982 r., sygn. akt IV CR 46/81).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie naruszenie dóbr osobistych powodów nie było bezprawne, albowiem pozwana działała w ramach porządku prawnego, nie wykraczając poza jego granice. W sytuacji, gdy zostało popelnione przestępstwo zniesławienia jej córki, A. W. miała prawo zgłosić ten fakt na Komisariacie Policji, a w trakcie przesłuchania w charakterze świadka wskazać osoby, które podejrzewa o popelnienie tego czynu. Mając na uwadze stan wieloletniego konfliktu między stronami, a także ilość wzajemnych oskarżeń oraz spraw sądowych karnych i cywilnych, pozwana miała podstawy do tego, aby przypuszczać, że działanie przeciwko M. W. podjęli jej sąsiedzi. Pozwana nie знаła bowiem innych osób, które mogłyby postąpić w ten sposób, a zachowanie powodów wskazywało na taką możliwość.

Pomimo, że w konsekwencji opinia kryminalistyczna nie dała podstaw do przypisania sprawstwa powodom, nie można twierdzić, że podejrzewania pozwanej były bezpodstawne i jej postępowanie zmierzało do nakierowania podejrzeń na sąsiadów. Wręcz przeciwnie, pozwana miała podstawy, aby podejrzewać sąsiadów o popelnienie czynu, a okoliczność, że popelnienie czynu nie zostało powodom udowodnione, nie niweczy wyłączenia bezprawności czynu A. W.. Motywem działania pozwanej było bowiem ustalenie rzeczywistego sprawcy zniesławienia córki i doprowadzenie do jego ukarania, a nie złośliwe skierowanie podejrzeń na powodów w celu wyrządzenia im przykrości.

Z uwagi na brak bezprawności naruszenia dóbr osobistych powodów, ich powództwo podlegało oddaleniu w całości. W tej sytuacji niecelowe byłoby dopuszczanie zawnioskowanych przez powodów dowodów na okoliczność pogorszenia się stanu ich zdrowia oraz istnienia związku przyczynowego między tym pogorszeniem a działaniem pozwanej. Sąd odwoławczy nie znalazł również przyczyn dla odstąpienia od zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu i zastosowania art. 102 k.p.c. jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.